



Jubileuszowa XX Międzynarodowa Pielgrzymka Piesza z Suwałk, po 10-dniowych trudach marszu, 24 lipca weszła do Wilna. Grupę żółtą, składającą się głównie z młodzieży, prowadził **Ojciec Jarosław Wąsowicz SDB**

(salezjanin - dop. red.), dawny działacz

Federacji Młodzieży Walczącej

. Młodzież wchodząc do Wilna z flagami „Solidarności”, transparentami o treści: "Maryja Nadzieją Niepodległości" i „Bóg – Honor – Ojczyzna”, oraz okrzykami „*Nie ma wolności bez Solidarności*” nawiązała do 30 rocznicy zrywu narodowego i powstania NSZZ „Solidarność”.

Zapoczątkowana przed 20 laty przez księży salezjanów pielgrzymka ostrobramska stała się dla tysięcy pątników już tradycyjną, swoistą drogą do Boga, a fama o niej niesie się po całym świecie. W tym roku, włączając się w realizację programu duszpasterskiego, **pielgrzymi wędrowali z hasłem: "Bądźmy świadkami miłości"**

. Na pielgrzymi szlak do Wilna wyruszyło przeszło 1000 pątników z Polski, ale też z Rosji, Ukrainy, Białorusi, Niemiec i innych krajów, by w modlitwie i codziennym trudzie oddać hołd „*Tej, co w ostrej świeci Bramie*”

Wejście pielgrzymki do Wilna (Foto: Mariusz Roman).

Poprzez polskie siola

Tegoroczna pielgrzymka - która, jak co roku wyruszyła z Suwałk 15 lipca, przemierzała swój szlak, nieco zmienioną trasą przez Krasnopol, Berżniki, Leipalingis, Merkiniai, Orany, Ejszyszki, Soleczniki, Turgiele, Nową Wilejkę do Ostrej Bramy w Wilnie. **Zaczynając od Oran, jej szlak wiódł przez tereny zamieszkałe w większości przez Polaków.**

Pielgrzymi ochoczo nadrabiają te 70 km (gdyby iść prostą drogą do Wilna pielgrzymka liczyłaby 200 km), aby ich odwiedzić.

Niezwykle wzruszające, są te spotkania z mieszkańcami Wileńszczyzny. **Niczym przed**

najświętszym sakramentem - rozkładają Oni na drodze pielgrzymów kwiaty, witając po staropolsku: chlebem i solą. Starsi wystawiają w oknach, przechowywane niczym relikwie, popiersia i portrety Marszałka Józefa Piłsudskiego

, ze łzami w oczach witając rodaków z Korony. W rękach dzieci pojawiają się skrywane przez lata znaki narodowe. W jedno łączy się umiłowanie Boga i Ojczyzny.

Organizowane są krótkie akademie powitalne, gdzie pielgrzymów witają mieszkańcy wspólną modlitwą, a dzieci recytują wiersze i pozdrowienia. Nie brakuje również stołów przygotowanych ze skromnymi posiłkami, składającym się z kanapek, warzyw, ciastek, herbaty i mleka. **Mieszkańcy zapraszają również do swoich zazwyczaj drewnianych (pamiętających okres przedwojenny) domów na kawę, gdzie ze łzami w oczach wspominają „polskie czasy”.**

Takie powitania organizowane są rokrocznie m.in.: w Kijuciach, Koleśnikach, Dowgidańcach, Purwianach, Janczunach, Butrymańcach, Koniuchach, Solecznikach, Kamionce, Turgielach, Rudominie i Nowej Wilejce. **Tam gdzie pielgrzymka stawała na nocleg, zawsze znajdowały się rzesze tych, którzy zapraszali pątników do swoich gościnnych domów.**

Pielgrzymi byli także uroczyście witani przez proboszczów mijanych parafii, którzy kropili ich święconą wodą, błogosławili, pozdrawiali, przekazywali intencje do Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Grupa żółta

Pielgrzymka podzielona była jak zwykle na 7 grup, z których wyróżniała się oczywiście grupa żółta - prowadzona przez Ojca Jarosława Wąsowicza SDB, dawnego działacza FMW. **Grupę żółtą, składającą się głównie z młodzieży, wyprzedzały niesione transparenty - dawny Federacji: "Maryja Nadzieją Niepodległości", oraz współczesny przygotowany przez kibiców z hasłem: „Bóg Honor Ojczyzna”.**

To pielgrzymi z tej grupy nieśli najwięcej flag biało-czerwonych, a także w tym roku z uwagi na rocznicę narodowego zrywu z Sierpnia 1980 flag „Solidarności”. I to oni organizowali najbardziej patriotyczne oprawy Mszy świętej, gdzie intonowali patriotyczne i narodowe pieśni. Z inicjatywy Ojca Jarka odbyło się również okolicznościowe upamiętnienie pomordowanych w 1944 roku mieszkańców Koniuch, patrz tutaj.

[Film na YouTube](#)

Grupa żółta wraz z księżmi salezjanami wyszła również z inicjatywą fundowania figurek Matki Bożej i wspierania budowy jej kapliczek na Wileńszczyźnie. W Oranach, podczas uroczystej mszy świętej została poświęcona w tym roku figura Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, która stanęła w kapliczce w Dowgidańcach na terenie parafii Koleśniki. W ten sposób już po raz czwarty pielgrzymi ufundowali miejsce modlitwy dla Polaków mieszkających na Wileńszczyźnie.

Wejście do Wilna

W tym roku po raz pierwszy pątnicy zatrzymali się na nocleg w Nowej Wilejce, gdzie pomocą i ogromną serdecznością otoczeni zostali przez mieszkających tam rodaków. Stamtąd 24 lipca wyruszyli na ostatni pątniczy etap wiodący do Ostrej Bramy. Niezwykły, podnoszący na duchu miejscowych i przyjezdnych Polaków, widok barw narodowych z nadrukiem: Jan Paweł II, flag „Solidarności” oraz transparentów z patriotycznymi hasłami, zmuszał do refleksji... **Młodzież z grupy żółtej prezentowała się jak husaria - komentowali wileńscy Polacy, witający pielgrzymów na trasie ostatniego etapu z Nowej Wilejki.**

Każdy szczegół oprawy wejścia do Wilna opracował Ks. Jarek – dla przyjaciół z Federacji, po prostu „Wąsu”. **Najbardziej wymowny obrazek tego wejścia, to okolicznościowe okrzyki wznoszone przez młodzież: „Nie ma wolności bez Solidarności”** oraz moment hołdu dla Ostrobramskiej Pani, oddawany przez grupę żółtą m.in. transparentami, bezpośrednio przed Jej cudownym Matczynym wizerunkiem. Najpierw pojawiły się race, a potem młodzież padła krzyżem na kilka chwil, patrz tutaj.

[Film na YouTube](#)

Przed obliczem Matki Miłosierdzia przywitał pielgrzymów oraz rodaków z Wileńszczyzny Biskup Ełcki Jerzy Mazur, który przewodniczył uroczystej mszy świętej i wygłosił homilię, podkreślając w niej, że szczyty świętości zdobywa się tylko za cenę ogromnych trudów i wyrzeczeń.

Ojczyznę całą...

Wielokrotnie wcześniej trafiałem do polskich miasteczek i wsi rozsianych po Wileńszczyźnie. **O d lat powracam jednak na ziemię wileńską nie tylko z uwagi na jej walory turystyczne, ale przede wszystkim z uwagi na ten niepowtarzalny klimat spotkań z tamtejszymi Polakami, od których epatuje ten wylewny patriotyzm.**

Jubileuszowa pielgrzymka do Wilna

Wpisany przez Administrator
piątek, 30 lipca 2010 20:49 - Poprawiony piątek, 30 lipca 2010 20:53

Tylko tam, można spotkać ludzi tak szczerze oddanych Ojczyźnie i Bogu, wiernych swoim korzeniom i dziedzictwu. Od których możemy tak wiele czerpać, a zwłaszcza wierność i przywiązanie.

Dlatego pewnie tak chętnie na zakończenie nabożeństw sprawowanych na Wileńszczyźnie, także tych odprawianych podczas pielgrzymki, wrywa się z gardeł tak wielu śpiew: „**Ojczyznę całą racz nam wrócić Panie...**”

Mariusz A. Roman

Szczegółowa relacja oraz zdjęcia i filmy z wędrowki do Ostrej Bramy znajdują się na stronie internetowej pielgrzymki, [patrz tutaj](#) .